

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 263/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny – pełnomocnik wnioskodawcy J. B.			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca	

0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX	XXXXXX	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
		XXXXXXXXXXXX	XXXXXXXXXXXX		
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)					

uznania zarzutu
za zasadny,
częściowo
zasadny albo
niezasadny

Zgodnie z art.
555 k.p.k.
roszczenia o
odszkodowanie i
zadośćuczynienie
przedawniają się
po upływie roku
od daty
uprawomocnienia
się orzeczenia
dającego
podstawę do
odszkodowania
i
zadośćuczynienia,
w wypadku
tymczasowego
aresztowania –
od daty
uprawomocnienia
się orzeczenia
kończącego
postępowanie
w sprawie,
w razie zaś
zatrzymania –
od daty
zwolnienia. W
przypadku
niesłusznego
wykonania kary
lub środka
zabezpieczającego
chodzi więc o
datę
uprawomocnienia
się orzeczenia
uniewinniającego,
umarzającego
postępowanie
wskutek
okoliczności,
których nie

uwzględniono
we
wcześniejszym
postępowaniu,
albo orzeczenia,
w którym
wymierzono
karę lub środek
zabezpieczający
łagodniejszy niż
orzeczone we
wcześniejszym
postępowaniu,
zapadającego po
uchyleniu w
wyniku
wznowienia
postępowania
lub wniesionej
kasacji albo
skargi
nadzwyczajnej
wcześniejszego
orzeczenia, w
którym
orzeczono
niesłusznie karę
lub środek
zabezpieczający,
natomiast w
przypadku
tymczasowego
aresztowania
termin
przedawnienia
liczony powinien
być od daty
uprawomocnienia
się orzeczenia
kończącego
postępowanie w
sprawie.

Każdorazowo
chodzić tu
będzie przede
wszystkim o
orzeczenia
sądów
powszechnych –

czy to sądu I instancji, gdy orzeczenie nie zostało zaskarżone, czy sądu II instancji, gdy to ten sąd jako sąd odwoławczy zakończył postępowanie, utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie pierwszoinstancyjne, zmieniając je i orzekając merytorycznie albo uchylając je i umarzając postępowanie. W przypadku natomiast kasacji zauważyć należy, iż wnosi się ją od **orzeczenia prawomocnego** (art. 519 k.p.k.) i **orzeczenie Sądu Najwyższego będzie miało charakter orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia albo kończącego postępowanie w sprawie wtedy tylko, gdy Sąd Najwyższy wyjątkowo orzeknie w**

sprawie merytorycznie w rozumieniu art. 537§2 k.p.k. – wówczas data wyroku Sądu Najwyższego będzie datą początkową, od której biegnie roczny termin, o którym mowa w art. 555 k.p.k. Jak się natomiast jednolicie przyjmuje w praktyce wymiaru sprawiedliwości, w razie zaskarżenia orzeczenia kończącego postępowanie kasacją, jeżeli została ona oddalona, termin przedawnienia roszczeń liczony powinien być od **daty uprawomocnienia się wyroku, od którego kasację wniesiono**, a nie od daty wyroku SN, w którym wniesiona kasacja została oddalona (postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 12 stycznia 1990 r., WZ 67/89, OSNKW 1990, Nr 7–12, poz. 33).

Ponieważ w niniejszej sprawie kasacja została właśnie oddalona (jako oczywiście bezzasadna), zatem Sąd Okręgowy w pełni zasadnie przyjął jako datę prawomocności orzeczenia **datę (...)** r., tj. datę wyroku SO w Z. w sprawie (...), utrzymującego w mocy wyrok SR w Z. z (...) r., sygn. (...), skazujący wnioskodawcę i zaliczający tymczasowe aresztowanie (w wymiarze niższym, niż faktyczny okres pozbawienia wolności), w rezultacie słusznie uznając, iż wniosek z **(...)** r. inicjujący postępowanie odszkodowawcze złożony został z przekroczeniem rocznego terminu z art. 555 k.p.k. Nie ma zatem mowy o obrazie tego przepisu przez

Sąd meriti.
W szczególności
żadnego
znaczenia nie
ma tu argument
apelującego, że
„ za wysoce
niesprawiedliwe
i krzywdzące
dla obywatela
należy uznać
przyjęcie, iż
termin
przedawnienia
liczony powinien
być od daty
wydania
orzeczenia przez
Sąd Okręgowy w
sytuacji złożenia
kasacji”. Przepis
art. 555 k.p.k.
został bowiem
poddany testowi
konstytucyjności
przez Trybunał
Konstytucyjny,
który uznał,
iż przepis ten
realizuje
konstytucyjny
cel stabilności
systemu prawa,
zaś
wprowadzony
termin nie jest
nadmiernie
uciążliwy, a
ustawodawca
spełnił standard
proporcjonalności
(por. orzeczenie
z 11 października
2012 r., SK
18/10, OK-A (...)
poz. 105).

Wniosek

<p>Zmiana wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 118.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Zarzut jest bezzasadny z przyczyn wcześniej wskazanych, zatem brak podstaw do uwzględnienia wniosku o merytoryczną zmianę orzeczenia. Brak również jakichkolwiek powodów, by zaskarżone orzeczenie</p>		

<p>uchylać – w szczególności sam apelujący nie wskazał, by zachodziła potrzeba prowadzenia przewodu sądowego w całości w rozumieniu art. 437§2 k.p.k. in fine.</p>			
Lp.	Zarzut		
2	<p>Obraza przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art. 5 k.c. i błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zaszyły okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez prokuratora, a wynikające z zasad współżycia społecznego, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia wniosku o przyznanie zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sytuacji, gdy okoliczności</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>niniejszej sprawy wskazują, że nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie jawi się jako w pełni zasadne.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia nie oznaczało jego „mechanicznej” akceptacji przez Sąd I instancji. Organ ten bardzo szczegółowo przeanalizował, posiłkując się w tym zakresie szeroko przywołanymi poglądami judykatury, skuteczność tego zarzutu w kontekście możliwego naruszenia zasad współżycia społecznego w ujęciu art. 5 k.c., przy czym analizy tej</p>			

dokonał
wszechstronnie i
z
uwzględnieniem
całokształtu
ustalonych w
sprawie
okoliczności. Co
zresztą
znamiennie,
skoro
pełnomocnik
formułuje zarzut
obrazy prawa
materialnego w
tym zakresie, to
tym samym jako
profesjonalista
akceptuje
wszelkie
ustalenia
faktyczne
poczynione w
tym zakresie
przez Sąd I
instancji jako
prawidłowe,
gdyż inaczej
powinien
postawić inne
zarzuty
odwoławcze
(zarzut obrazy
prawa
materialnego
można postawić
jedynie w
sytuacji, gdy
ustalenia
faktyczne będące
podstawą
stosowania
prawa
materialnego są
prawidłowe –
a więc również
kompletne; nie
da się wszak
prawidłowo
zastosować

prawa materialnego do błędnie ustalonego stanu faktycznego).

Próbując zwalczać tę argumentację, apelujący ogranicza się przede wszystkim do prezentacji poglądów judykatury na rolę sądu oceniającego zarzut przedawnienia podniesiony przez prokuratora, które jednak mają charakter wyłącznie teoretyczny i w ogóle nie zostały odniesione do okoliczności rozpatrywanej sprawy, przy czym zauważyć trzeba, iż wywody zaprezentowane w cytowanych judykatach są w całości zbieżne z odnośnymi wywodami Sądu Okręgowego na temat znaczenia art. 5 k.c., zatem nie sposób uznać, iż pełnomocnik tym samym wykazał

niepoprawność
wykładni tego
przepisu w
argumentacji
Sądu I instancji.

Jedynym quasi-
merytorycznym
argumentem, do
którego
dwukrotnie
(przy obydwu
zarzutach
apelacyjnych)
sięga autor
apelacji, jest
kwestia, że w
sprawie została
złożona kasacja,
która „nie z winy
wnioskodawcy”
rozpatrzona
została dopiero
po ponad roku,
zaś
wnioskodawca
oczekiwał na
jej wynik, gdyż
od wydanego
orzeczenia
uzależniał
złożenie
wniosku o
zasądzenie
zadośćuczynienia
i wysokość
roszczenia,
wiążąc ze
złożoną kasacją
„duże nadzieje”.
W związku z
tym zauważyć
trzeba, iż –
jak prawidłowo
ustalił to Sąd
I instancji –
wnioskodawca o
fakcie
niesłusznego
tymczasowego

aresztowania
dowiedział się
już w momencie
wydania wyroku
w I instancji,
wiedział też
doskonale, kiedy
orzeczenie się
uprawomocniło.
Korzystał z
pomocy obrońcy
tak w
postępowaniu
jurysdykcyjnym,
jak i kasacyjnym,
zatem na bieżąco
mógł rozwiewać
wszelkie
wątpliwości co
do
przysługujących
mu uprawnień
– zresztą sam
przyznał, że
myślał o
odszkodowaniu,
ale jak się
dowiedział, że
służy mu
kasacja, to złożył
wniosek w tym
kierunku.
Tymczasem
środki te
przecież się
nie wykluczają.
Także liczenie na
uniewinnienie w
wyniku kasacji
nie może być
żadnym
argumentem.
Wreszcie
zauważyć trzeba,
iż także termin
rozpoznania
kasacji w
niniejszej
sprawie nie
był przecież

jakiś przesadnie
długi – jeśli
wnioskodawca
miał tu
jakikolwiek
wątpliwości, to
z pewnością
obrońca
poinformowałby
go, że
rozpoznawanie
kasacji w
polskim procesie
karnym nigdy
nie następuje
„od ręki”; nie
sposób uwierzyć,
by jakkolwiek
profesjonalny
pełnomocnik
roztaczał przed
wnioskodawcą
tak perspektywę
szybkiego
zakończenia
postępowania
kasacyjnego, jak
też pewności
uzyskania
orzeczenia
uniewinniającego
(zważywszy na
powszechnie
znane dane
statystyczne
dotyczące
skuteczności
kasacji w
sprawach
karnych – a już
w szczególności
skutkujących
orzeczeniem
merytorycznym
uwalniającym
skazanego w
ogóle od
odpowiedzialności
w samym
postępowaniu

kasacyjnym, co przecież zdarza się niezwykle rzadko). W tej sytuacji motywację wnioskodawcy, by nie wytaczać od razu żądania zadośćuczynienia, nie sposób interpretować inaczej, niż w kategoriach finansowych – wnioskodawca od początku doskonale wiedział, że może liczyć na zadośćuczynienie za niesłuszne aresztowanie (był pozbawiony wolności w ramach tymczasowego aresztowania dłużej, niż ostatecznie zapadła kara za przypisane mu przestępstwa), ale liczył na większe środki, jakie przysługiwałyby mu, gdyby został w ogóle uwolniony od odpowiedzialności karnej. Sąd Okręgowy trafnie nie uznał takich okoliczności za niezależne od woli wnioskodawcy, a tym samym

usprawiedliwiający
uchybie
terminowi z art.
555 k.p.k.

W świetle
powyższego Sąd
I instancji w
pełni zasadnie
uznał, że
podniesiony
zarzut
przedawnienia
nie jest
sprzeczny z
zasadami
współżycia
społecznego.

Wnioskodawca
nie był chory,
nie cierpiał z
powodu upadku
sił, nie
zachodziły co do
niego żadne inne
okoliczności
niezależne od
jego woli,
uniemożliwiający
mu realizację
jego uprawnień,
a nieznajomość
prawa czy
zaniechanie
poinformowania
wnioskodawcy
przez obrońcę o
zasadach
dochodzenia
roszczeń
odszkodowawczych
nie są
okolicznościami
usprawiedliwiający
uchybie
terminu z art.
555 k.p.k. (czego
zresztą apelujący
osobno nie
neguje). To, że

<p>wnioskodawca spodziewał się większego zadośćuczynienia w razie uniewinnienia i dlatego wcześniej nie wystąpił z wnioskiem – choć obiektywnie nic nie stało temu na przeszkodzie – nie godzi w zasadę słuszności przywołaną przez apelującego, nie narusza poczucia przyzwoitości i lojalności w relacjach państwo-obywatel i nie uzasadnia zarzutu nadużycia prawa z art. 5 k.c.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 118.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Sąd Okręgowy w oparciu o prawidłowo przeprowadzone postępowanie poprawnie ustalił, iż w sprawie prokurator skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, co uzasadnia oddalenie żądania wniosku. Ustalenie to zostało poprzedzone wnikliwą, wszechstronną analizą, czy zarzut ten nie stanowi nadużycia prawa, jednak negatywna odpowiedź w tym względzie zasługiwała na aprobatę Sądu Apelacyjnego, a to wobec	

<i>pierwszej instancji</i>		
<i>0.11.</i>	Przedmiot utrzymania w mocy	
<i>0.1Całość rozstrzygnięcia Sądu I instancji.</i>		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Z przyczyn wcześniej wskazanych zarzuty apelacji okazały się nietrafne. Wydane rozstrzygnięcie zostało prawidłowo umotywowane, zasadnie oddalono żądanie wnioskodawcy. Brak podstaw z art. 433§1 k.p.k., uprawniających do orzekania poza granicami zarzutów apelacji.		
<i>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i>		

